PAPŁOWSKI

DZIEŃ

1go KWIETNIA

Starodawnego obyczaiu nowoczesne użycie

przez

K. P.

Utile dulci

w Warszawie
w Księgarni J. Dąbrowskiego

1829.

ro:

Chcąc uprzyjemnić starodawny obyczaj zwodzenia na dzień 1 Kwietnia, i przy zdarzeniu nauczyć zwodzących i zwiedzionych, wydaję niniejsze pisemko i o wzgląd łaskawéj Publiczności upraszam.

K. P.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.

PANNOM.

1. *Wino bez koloru zamiast wody podać.*

Ponieważ Płeć piękna, a szczególniéj Panny, nie piją zwykle wina, grzeczny Kawaler, a pamiętny razem na piérwszy Kwietnia, u stołu podda gospodyni domu do nalewania Pannom wino prawdziwe, lecz pozbawione koloru następującym sposobem: Weź kości wołowych najtwardszych, napełnij niemi garczek, który następnie zalepisz gliną u wiérzchu, zostawiwszy mały jeden otwór. Skoro glina wyschnie, garczek ten włożysz do pieca, aby się do czerwoności rozpalił. Po półgodzinnym czasie, gdy ostygnie, wyjmuje się z niego kość palona, którą utłucz na proszek. Wsyp następnie łut takowego proszku (który jeśli ma bydź późniéj użyty, powinien bydź w naczyniu od powietrza zamkniętém zacho-

wany) do kwarty wina czerwonego lub białego. Zostaw tak przez godzin 24, potém przecedź to wino przez bibułę w léjku umieszczoną, tak, aby jego się nie dotykała, i zléj do karafek; a będzie bez żadnego koloru, podobnie jak najczystsza woda.

Panna w tenczas nalawszy sobie je do szklanki, kiedy ustami zaczerpnie i połknie, uzna, że jakiémsiś zwiedzeniem zamiast wody wypiła smaczne wino.

Własność jest ta węgla z kości zwierzęcych, że zabiérają z sobą części kolor dające. — Za pomocą niego podobnymże sposobem można ocet zwyczajny odfarbować.

2. *Atrament wśród pisania czerwienieje lub zielenieje.*

Sporządź atrament gotując lakmus z małą ilością wody. — Takowy atrament czarno-niebieski podaj Pannie w kałamarzu; papiér zaś, czy to na bilecik, czyli na co innego zmaczaj poprzednio w soku cytry-

nowym albo w wodzie, która ma w sobie cokolwiek witriolu (kwasu siarkowego) i wysusz.

Kiedy Panna zacznie pisać na takowym papiérze atramentem powyżéj wspomnianym, zawiedzioną będzie w oczekiwaniu; bo zamiast czarnych liter, ujrzy pismo różowego koloru, jako godła miłości.

Jeżeli natomiast podasz atrament zrobiony przez gotowanie kwiatu fijołków, póki płyn zupełnie ciemnego koloru nie nabierze; a papiér takiż sam, lub téż inny maczany w potażu rozpuszczonym w wodzie, na piérwszym z nich pismo wyjdzie koloru pięknego karmazynowego, a na drugim koloru zielonego szmaragdowego.

To czerwienienie się lakmusu kiedy jest zetknięty z kwasami, służy często dogodnie do wyśledzenia ich tam, gdzie smakiem o bytności tychże kwasów przekonać się nie możemy.— Tęż samę robi nam usługę wywar kapusty czerwonéj, kwiatu fijołków, róż i innych, lecz te zetknięte jeszcze z potażem, sodą, wapnem i t p. zmieniają się w piękny kolor zielony.

3. Pismo tajemnicze.

Sklej z sobą dwie kartki Romansu Waltera Scotta, któreby ciąg najciekawszego zdarzenia zawiérały, w ten sposób, aby tylko brzegi ich do siebie gummą arabską w wodzie rozpuszczoną spojone były.—Potém przełoż te kartki bibułą i przyciśnij ciężarem. Piérwéj jednakże wewnątrz między spojone kartki włożony bydź powinien mały kawałek prostego papiéru, na którym atramentem zwyczajnym napisałeś wyrazy następujące:

»Dziś *piérwszy Kwietnia;* niewiesz Pani »przez kogo zwiedzioną jesteś; ale nie»chcę, aby to tajemnicą pozostało dla »Ciebie. Połóż tylko tę kartkę przy ko»minku albo w ciepłém miejscu, ja nie»widziany w nocy lub nad rankiem przyj»dę i pod tymi wyrazami nazwisko moje »umieszczę.«

Jakoż pod tymiż słowami napiszesz imie swoje i nazwisko atramentem tak zwanym *sympatycznym*, który się robi rozpuszczając złoto w wodzie Królewskiéj aż do na-

sycenia, poczém do tego doléwa się 2 lub 3 części co do wagi wody, lub téż na filiżankę złoconą naléj parę kropli kwasu saletrowego i jednę kwasu wodo-chlorowego, ogrzéwaj aż płyn wyschnie, a złoto się rozpuści; potém na to nalej wody.—Atrament takowy jest na papiérze prostym całkiem niewidzialnym.

Panna wieczorną dobą w czytaniu Romansu doszedłszy do tego miejsca gdzie kartki są sklejone omyli się... oderwie spojone stronnice i znajdzie napis wspomniony na papiérze.

Jeżeli według zlecenia położy Panna pismo takowe przed nocą w miéjscu suchém a ciepłém: wtedy nazwisko zwodzącego lub inne jakie słowa napisane tajemniczym atramentem jasno się ukażą.

4. *Karmelki zwodne.*

Małe tabliczki drewniane, mające postać prawdziwych karmelków, pokrop nieco olejkiem różanym, miętowym, pomarańczowym

i t. p. i pozawijaj zgrabnie w papiérki z napisami właściwémi.

Takowe następnie ofiaruj Pannie, która sądząc po zapachu i postaci że karmelki wzięła, zwiedzioną będzie, kiedy zamiast prawdziwych odwinie drewienka.

Kwiat róży i inne rośliny winny swą wonność olejkom, które z nich w powietrze uchodzą.— Cukiernicy właśnie robiąc karmelki dolewają tych olejków zebranych z roślin przez przepędzenie (destylacyją) i przez to nadają im właściwy zapach. — Olejki wonne mają smak mocny, są bardzo palne. — Do nich liczy się i terpetynowy.

5. *Listy zwodne.*

Poślij Pannie list zmyślonéj treści, donoszący np. że Kawaler, którego ona kocha, pokazał się niestałym w miłości, lub o swoich zaślubinach.— List takowy może bydź napisany zwyczajnym atramentem; jeżeli jednak obawiasz się ażeby przez ciekawość twego listu nie przeczytano, napisz

go atramentem tajemnym, pierwéj jednak doniósłszy Damie na czém w jego czytaniu zależy tajemnica.

Następne sposoby do ich robienia wymieniam.

1wszy.

Rozpuść pół łuta wodo-chloranu ammonii (Salmiaku) w 12 łutach wody deszczowéj.

Pismo tym płynem bezkolorowym kréślone wyjdzie, jeżeli będzie ogrzane np. żelazkiém.

Kwas siarkowy roztworzony wodą, sok cytrynowy, cebulowy, mléko i t. p. płyny posiadają podobną własność; pochodzi ona w piérwszych dwóch razach z działania kwasów na papiér, w następnym zaś zapewne z przypalenia się prędkiego soku cebulowego.

2gi

Drobną ilość saletranu srebra (kamienia

piekielnego) rozpuść w wodzie, a płyn ten będzie atramentem tajemnym, którego litery będą dopóty niewidzialne zupełnie, póki są w ciemności; jeżeli zaś papier takowy będzie rozwinięty i położony na świetle dniowém, lub lepiéj w miejscu od promieni słonecznych oświeconém, litery na niém pokażą się ciemne a nareszcie czarne.

Tym sposobem napisać można na xiążce lub na stoliku nieporozumianéj osobie przykrą prawdę, a ta późniéj dopiéro przyjąć musi te niesmaczne wyrzuty, nie wiedząc kto je skréślił.

Spoglądając dobrym drobnowidzem na te litery zczerwienione, widziéć można srébro w drobnych cząstkach.

3ci.

Pisz gęstym bardzo roztworem ałunu w wodzie na papiérze mało klejonym, po wyschnięciu jeżeli umoczysz go w wodzie i naprzeciwko światła trzymasz, możesz to pismo przeczytać; zostanie ono bowiem białe, kiedy papiér będzie zmiękły i napojony wodą.

Tym sposobem pisząc na chustce, pięknie zadziwić można przytomnych.

Dla tego to malarze pociągając papiér na rysunek przeznaczony wodą ałunową, zabraniają aby kolory w niego wsiąkały.

4ty.

Zmieszaj jednę część kwasu saletrowego z 3 wody i pisz na papiérze mocnym i klejonym. Jeżeli papier takowy po wyschnięciu liter zanurzysz w wodzie, pismo stanie się widzialném. Doświadczenie to kilka razy powtarzać się może.

5ty

Doléj kilka kropel kwasu siarkowego lub saletrowego (Vitriolu lub serwaseru) do atramentu zwyczajnego; atrament w tenczas zrobi się czysty jak woda. Aby pismo nim kreślone okazało się czarne, dosyć jest zanurzyć go przez kilka minut w wodę, lub lepiéj zwilgocić gąbką w wodzie potażowéj maczaną.

Zanurzywszy pismo takowe w wodzie, kwas saletrowy czy siarkowy, przyczyna zgubię-

nią koloru atramentu w niéj się rozpuszcza, a przez to litery czarne się pokazują.

6^ty.

Weź słomy z owsa, rozpal ją w naczyniu zamkniętém, i węgiel ztąd powstały rozetrzéj z wodą; będziesz ztąd miał atrament, którym napisz list mało znaczący.— Tajemnice zaś twoje napisz dosyć rozlanym wodą koperwasem zielonym.

Odbiérający list powinien potrzeć ten list gąbką umaczaną w wywarze gallasu; wtenczas atrament piérwszy zmyje się zupełnie, a tajemnicze pismo czarno się ukaże.

MĘŻCZYZNOM.

6. *Fidibus piorunujące.*

Na końcu kartek papiéru przykleja się drugim papiérkiem bardzo małym odro-

binę srebra piorunjącego, tak aby to srebro pomiędzy niemi się znajdowało. Nateńczas kiedy fidibus będzie przytknięte do płomienia świécy dla zapalenia lulki, nastąpi mocny huk i światło wnet zagaśnie. (Patrz niżéj otrzymanie srébra pior.)

7. *Fidibus zwodne.*

Aby tak zabawne fidibus sporządzić papiér przeznaczony na to, wymocz w gęstym roztworze ałunu lub koperwasu w wodzie. Są wszelako przypadki, że papiér kilka razy moczyć należy w téjże cieczy, aby nią zupełnie przeszły i przemiękły.

Przyłóż takowe wysuszone fidibus do ognia, a płomieniem wcale się nie zajmie tylko powoli strawi. Chcący zapalić tym sposobem lulkę, porządnie zwiedzionym będzie.

8. *Szampan zmyślony.*

Miłośnikom szampana radzę podobną sztukę pokazać.

Naléj w butelkę do wina szampańskiego

nie więcéj jak do połowy wody, w któréj rozpuszczonego jest cokolwiek cukru zrumienionego na ogniu lub nieco kawy dolanéj, dla nadania jéj pięknego winnego koloru.

Aby sprawić burzenie, dorzuć do téj wody kwasu winnego (w aptekach) i sody; butelkę, do któréj wsypałeś, zatkaj natychmiast mocno korkiem zdrowym i nieużywanym.

Kiedy proszek ów rozpuszczać się zacznie, następuje wydobywanie się gazu węgowego, który albo sam korek wypchnie jeżeli za wiele włożono proszku do butelki, lub przy odkorkowaniu odskoczy w górę i burzenie sprawi.

Butelkę takową postaw na stole, nie jeden pokwapi się ją odetkać, a po wysadzeniu korka naleje do kieliszka i zasmakowawszy pozna, że był igraszką sztucznego zwiedzenia.

9. *Piwo owsiane zmyślone.*

Zatkaj kamionkę od piwa owsianego do-

brym korkiém wzdłuż przewierconym, potém wprowadź przez ten mały otwór do kamionki powietrze dobrym mieszkiem lub ustami, ażeby tam się zagęściło, i w tym momencie kawałkiem korka ten otwór zatkaj i lakiem na wiérzchu dobrze zakléj, dla zupełnego zamknięcia otworów.

Dobrze jest w miejscu oziębioném wprowadzać do kamionki powietrze, a dobrze potém otwory zatkawszy do miejsca cieplejszego przenieść.

Poczęstuj potém jaką osobę dając tę kamionkę i szklankę; ta niewiadoma rzeczy, gdy korek odtykać będzie, usłyszy szum musującego piwa, zasmakuje przez to myśląc że piwo jest dobre; lecz jakże się zwiedzie, gdy ani kropli w téj butelce żadnego płynu nie będzie.

10. *Aby Kawaler przy wejściu do towarzystwa strachu niechcący narobił.*

Aby to uskutecznić, potrzeba miejsce, przez które przechodzić ma Kawaler, po-

sypać ziarnami piorunującemi, które się robią z małych perełek z cienkiego szkła, wkładając piórkiem trochę srébra piorunującego jeszcze wilgotnego, poczém reszta napełnia się piaskiem i zakléja się papiérkiem gummą arabską zwilgoconym.—Jeżeli Kawaler nie spostrzegłszy się te ziarna nadepnie, to niechcący przestraszy przytomnych i siebie.

11. *Dobry dzień Pierwszego Kwietnia.*

Do spodu obuwia przyczep papiérek, w którym zawiniesz bardzo małą cząstkę srébra piorunującego pomieszanego ze szkłem potłuczonéni.— Kiedy osoba obuwać się będzie i ten papiérek nadepnie, natenczas jéj huk niespodziany dobry dzień oznajmi.

12. *Otrzymanie srébra piorunującego.*

Weź $2\frac{1}{2}$ łóta kamienia piekielnego utrzéj go i nalej 15 łutów kwasu saletrowego się-

żonego i tyleż alkoholu, po nalaniu płyn się ociepla, burzenie następuje, mocny eterowy zapach się tworzy, nareszcie płyn mąci się białym osadem, w tenczas leje się po kropli wody destylowanéj, a kiedy osad na spodzie osiądzie zbiéra się jego, płucze i suszy w bibule. Osad ten jest srebrem piorunującém.

13. *Merkuryusz piorunujący.*

Rozpuść 3 łuty żywego srébra (merkuryuszu) w 23 łutach kwasu saletrowego, ogrzéj, i doléj 31 łut: alkoholu mocnego, gdy zacznie to się burzyć proszek się osadza, który wypłukać potrzeba. — Ten merkuryusz jest mniéj piorunującym jak srébro.

14. *Miedź piorunująca.*

Naléj ammonii do roztworu miedzi w kwasie saletrowym.— Osad powstały wysuszony w bibule jest żądaną miedzią.

15. *Żart pierwszego Kwietnia.*

Jeżeli Panna w dniu tym pragnie zwieść zręcznie Kawalera znajdując się w towarzy-

stwie jakiém, uproszoną do ucałowania rękę nie temu Kawalerowi poda, który ją powitać przychodzi, lecz innemu, którego znowu zwiódłszy, wraca do piérwszego albo do innego znowu, co jest najdolegliwszym ciosem dla zwiedzionego, gdy ten niespodziéwając się wcale zdrady, przystępuje i już rękę miłéj osoby ma ucałować.

LITERATOM.

16. *Atrament po napisaniu niknie.*

Namocz papiér w soli szczawikowéj w wodzie rozpuszczonéj, a gdy wyschnie wyprasuj.— Jeżeli podasz taki papiér literatowi, to ten pisząc na nim atramentem zrobionym z gotowania koperwasu, gallasu i cukru będzie zwiedzionym, gdyż pismo jego zaraz po napisaniu niknąć będzie.

Jeżeli papiér będzie potarty atramentem w proszku (o którym w rozmaitościach), to na takowym litery wodą kréślone, wnet czarnymi się ukażą.

17. *Swiéce gasnące.*

Zapal świécę, potém ją zgaś i włóż między nici knota, kiedy jeszcze jest zmiękczony przez ciepło, trochę srébra piorunującego. Literat zapalając takową świécę huk usłyszy, i powie: Są siły w przyrodzeniu, które mnie zniewalają jeszcze raz zapalić świécę, lecz obawiam się drugi raz tego gwałtownego wystrzału.—Jeśli jesteś temu przytomny, możesz tę zgaszoną świécę zapalić przyłożywszy jéj knot, póki jeszcze jest ciepły, do paszczy narysowanéj węglem na murze głowy, w które to miejsce pierw włożyłeś kawałek wielki jak ziarko prosa fosforu, a nawet siarki.

CAŁE TOWARZYSTWO.

18. *Łyżeczki niknące.*

Wrzuć w tygielek do czerwoności rozpalonéj bizmutu łutów 8, gdy się stopi przykryj żywicą lub łojem, rozniecć ogień mo-

cniejszy dorzuć ołowiu 5 łut:, jeszcze roznieć ogień mocniejszy dorzuć 3 cyny, mieszaj dobrze dla połączenia tych metalów i wyléj. To połączenie metalów zléj w formy łyżeczek.

Łyżeczki takie wyrobione podaj osobom pijącym poncz lub kawę, tak aby napoje te wprost z ukropu pochodziły. Osoby chcąc zmieszać cukier do swego napoju włożony, ujrzą część łyżeczki zanurzoną na dnie naczynia stopioną lub zmiękłą. Zwiedzenie to jest bardzo zadziwiające.

Spiż ten nie jest szkodliwy.

Spiż wspomniony mięknie w temperaturze ciepła 91° centigradu a 93 topnieje; staje się on jeszcze topliwszym dodawszy do niego żywego srébra w małéj ilości, gdyż w większéj sprawiłby topliwość nadzwyczajną.

Kolor spiżu tego nie jest zupełnie srébrny, jest nieco szary po wygładzeniu.

19. *Piekielne światło.*

Naléj na talerz 20 łutów mocnego spirytusu i dosyp 7 lub więcéj soli kuchennéj

lecz saletry miałko utłuczonéj i zmiesza póki się nie rozpuści.—Wieczorem kiedy się zbierze towarzystwo i zasiądzie, ogrzéj wspomniony spirytus i zapal mówiąc, że on wyda światło naturalne; zgaś potém wszystkie inne światła. — Przytomni, którzy do koła płomień spirytusu otaczają, ujrzą przestraszeni swoje twarze sine, ciemno-oliwkowe usta, owo zgoła piekielną postać.

Kolor palącego się w tenczas spisytusu będzie *żółty*.

Zmieszawszy 3 łuty alkoholu, a jeden cynobru, kolor płomienia będzie *różowy*.

Siarkan sodu (sól glaubera) z alkoholem podobny płomień wydaje.

Pomarańczowy płomień jego będzie dodawszy do alkoholu osadu z wyparowanego do suchości rozpuszczenia kredy w kwasie solnym.

Zielony będzie dodawszy wyparowanego osadu z rozpuszczenia miedzi w serwaserze.

Niebie i dodawszy wyparowanego osadu miedzi rozpuszczonéj w kwasie solnym i t. p.

20. *Wyrocznia.*

Jeden z grona towarzystwa roznosi Damom i mężczyznom karteczki z białego papiéru czyste.

Sekretarz ten zabawy powinien wprzód jeszcze przed rozdaniem kartek atramentem tajemnym (o którym zaraz) napisać po kryjomu przepowiednie nieszczęśliwe, lub téż te wyrazy: »Wexel dla pocałowania Sekretarza,« lub kogo innego i t. p.

Atrament tajemny robi się rozpuszczając je w wodzie deszczowéj (Sacharum saturni u materyalistów) lub téż gotując w occie destyllowanym glejtą w proszku póki tylko ten może się rozpuścić. Pismo takowym płynem dokonane najmniejszego po wyschnięciu znaku na papiérze nie zostawia.

Sekretarz zabawy odbiéra pojedyńczo takowe kartki, przestrzégając aby właściciele ich nie poprzemieniali pod zagrożeniem dowiedzenia się fałszu; następnie włoży je w szklankę, którą przykrywa. — Szklankę tę nazywa *Wyrocznią Prawdy.* -- W téj szklance znajdować się musi parę kropel

płynu Boylego (o którym zaraz).—Po wyjęciu w kilka sekund kartek, przepowiednie z wielkiém zadziwieniem przytomnych jasném się pismem ukażą, zwiastując zamiast pomyślności i prawdy, nieszczęścia, dotkliwe rady i żarty, co sprawi śmiéch powszechny i wesołość w towarzystwie.

Napisy tajemne nie na wszystkich kartkach czynić należy, aby niektóre po wyciąganiu wyroczni zawiedły oczekiwanie obecnych, bo nie zawsze o przeznaczeniu naszém wiemy. — Na niektorych może bydź napisane *Prima Aprilis.*

Płyn Boylego robi się wsypując do retorty 1 funt salmiaku w proszku, pół wapna i tyleż siarki.—Poczém to ogrzéj do czerwoności, a w odbieralniku znajdziesz płyn, który trzeba mieszać z równą wagą siarki.

21. *Inna Wyrocznia.*

Na podobnych kartkach papieru każ napisać stósowne zapytania: Ile kto razy był zwiedziony.— Przez kogo, lub co innego.

Odpowiedzi stosowne na osobności napi-

szesz pod tymi pytaniami atramentem tajemnym, który się robi:

Włóż do kwasu wodo-chlorowego lekki zbytek niedokwasu miedzi czarnego.

Płyn ztąd powstały wyparuj i kryształki powstałe rozpuść w 10 częściach wody, a utworzysz ten atrament.

Po rozdaniu takowych kartek i po odebraniu ich znowu celem dowiedzenia się odpowiedzi, umieścisz je pod tacą lub kubkiem metalowym mocno ogrzanym w sąsiednim pokoju. — Po kilku minutach wyjmij kartki z gotowymi odpowiedziami, ponieważ pismo atramentu tajemnego okazuje się póki ogrzane, niknie kiedy ostyga.

Kilkokrotnie toż samo na tychże kartkach powtórzyć można.

Żeby sztuka ta była trudną do poznania, należy na wielu kartkach jedno zapytanie umieścić, odpowiedzi zaś na to różne. — Potrzeba także aby kartki po dowiedzeniu się już o odpowiedzi nie zostały długo w rękach, gdyż poznanoby że ten atrament niknie z czasem.

ROZMAITOŚCI.

22. *Atrament czarny do pisania.*

Weź gallasu łutów 95, drzewa blau-holc 47, koperwasu zielonego i gummy arabskiéj każdego z tych po 130. — Wszystko w proszku naléwa się na gallas nieco więcéj jak półkwarty wody i gotuje się póki płynu o niewielką iłość mniéj zostanie jak półkwarty. — Gdy to się ustanie zléwa się z wiérzchu płyn do dzbanuszka, a do reszty gallasu doléwa się na nowo tyleż wody co i piérwéj, i wygotowywa się znowu do tego stopnia co i piérwéj; ten ostatni wywar zléwa się do piérwszego i wystawia się na powietrze przez 10 dni, mieszając codzień dwa lub trzy razy przez kilka minut. — Poczém dobiéra się wywar blauholcu zrobiony przez gotowanie tego drzewa w 2ch przeszło kwartach, póki nie zostanie z wygotowania wody nieco więcéj jak 1 i ½ kwarty. — W tym wywarze rozpuścić trzeba gummę arabską i koperwas. Gdy zlejesz to do siebie po dwóch trzech dniach, atrament

zachowany bydź powinien w butelkach dobrze zatkanych.

Przepis tego atramentu robienia był w nowszych numerach pism czasowych zagranicznych, a autor P. John Reid zaręcza, że trzy razy większą ilość tym sposobem atramentu bardzo czarnego otrzymać można, jak innemi sposobami zwyczajnemi.

Proch różnofarbny.

Powszechnie używa się prochu czarnego: dla zabawy można go robić w rozmaitych odmianach.

Proch Niebieski.

Saletry . . .	części	8.
Siarki . . .	—	1.
Trocin drewnianych gotowanych w okowicie z indygiem . .	—	1.

Czerwony.

Zmieszaj Saletry .	części	6.
Siarki .	—	1.
Sandału czerwonego	—	1.

Żółty.

Zmieszaj Saletry .	części	8.
Siarki .	—	1.
Szafranu gotowanego w okowicie wysuszonego i utartego . . .	—	2.

Zielony.

Zmieszaj Saletry .	—	10.
Siarki . .	—	1.

Spruchniałego drzewa gotowanego z grynszpanem w okowicie, wysuszonego i utartego.

Zmienne Róże.

Zakwitłą różę trzymaj nad palącą się siarką, a natychmiast będzie koloru białego.— Jeżeli ją chcesz napowrót różową widzieć, włóż do wody, a w kilku godzinach naturalną barwę odzyska.

Dla zabawy i zadziwienia można takową białą różę włożyć w wodę, powierzyć jakiej osobie, aby ją w zamknięciu przez pół dnia trzymała (sześć godzin). Po otwórze-

niu, osoba klucz mająca od zamknięcia z podziwieniem zamiast białego kwiatu różowy znajdzie.

23. *Sztuczne odmiany Róż.*

Skoro przez chwilkę tylko trzymać będziesz różę nad palącą się siarką, a potém ją odejmiesz; końce tylko listków będą ubielone, reszta różowy kolor zachowa.

Jeżeli piórem zmaczaném w wodzie mającéj wiele rozpuszczonéj sody na takowéj róży rozmaite rysunki, napisy, te ślady będą pięknego szmaragdowego koloru.

A jeżeli nakréślisz znowu piórem zmaczaném w kwasie siarkowym rozlanym wodą, miejsca śladów okażą ciemno-różowy kolor. Wszystko piękną odmianę róży sprawi i zagadką może bydź dla lubownika botaniki.

24. *Wyjąć z naczynia z wodą pieniądz mały bez zmaczania palców.*

Wsyp cokolwiek proszku licoporium na powierzchnią wody w szklance, która w niéj do połowy dostawać powinna. Wpuść

następnie na dno naczynia pieniądz i zanurz dwa palce w wodę dla wyjęcia go, tak aby dotykały się tylko powierzchni wody posypanéj proszkiem, który palce oblegnie i nie dozwoli aby w wodzie się zamaczały.— Tym sposobem zakład uczyniony o to z jaką osobą niezawodnie wygrasz.

25. *Zwiędłe kwiaty ożywić.*

Włóż zerwane i zwiędłe kwiaty albo liście bukietu w gotującą się wodę tak, iżby łodyga cała zanurzoną była.

W czasie gdy woda odstawiona od ognia ziębnąć poczyna, kwiaty nową świéżość zyskują.

26. *Pozłocić Pismo.*

Włóż do atramentu kleju i pisz tym kiedy pismo wyschnie zwilgoć je chuchnięciem i przyłóż na to potém listek złota malarskiego i przyciśnij.

27. *Płaskorzeźby na prędce.*

Na płaskim kawałku suchéj a czystéj topoli, bukszpanu, dębu i t. d. rylcem lub

innéin kończastém narzędziem wyryj rysunek jaki i mocno go w głębiéj. Zgładź następnie powierzchnię póką rysów zupełnie znać nie będzie.

Takowy kawałek włożysz nareszcie w wodę wrzącą wkrótce okaże się wystający rysunek jak płaskorzeźba.

Przez wgłębienie cząstki drzewa ścieśnione są chociaż powierzchnię zgładziemy: wkładając drzewo do wrzącéj wody części ściśnionéj wynoszą się nad powierzchnię zgładzonego drzewa.

28. *Wulkan sztuczny.*

Zarób z wodą 30 funt. Siarki w proszku i tyleż żelaznych opiłków; wszystko zakop w ziemię na 2 stopy głęboko, po pięciu godzinach wybucha z ziemi ogień, wyrzuca popioły i wywraca wszystko co się wybuchowi opiera.

Dla zrobienia wulkanu z butelki wychodzącego włóż w nią opiłków zynkowych lub żelaznych, naléj na to wody 4 części i 1ną część kwasu siarkowego. Jeżeli w tenczas

przyłżysz zapalony papierek, płomień z niéj wybuchnie i widzieć go w ten czas będzie można, w środku nawet butelki. Kilkakrotnie to powtórzyć można.

29. *Pismo na Stali.*

Ogrzéj stal, czy to szablę, czy nóż na którém chcesz co napisać; powlecz ją wtenczas woskiem, gdy ostygnie na tikowym pokoście wyryj ślady pisma i miéjsca te pociągnij kwasem saletrowym. Po kilku minutach zdéjm powłokę, a napis delikatny czarny ukaże się.

Rozmaite gatunki pisanek na Wielkonocne Swięta.

Wybierz do tego jaje, któregoby skorupa była gruba, obmyj go w wodzie świeżéj, potém otrzej dobrze chustką, aby było suche. Potém nowém piórem w stopionéj tłustości na łyżeczce maczaném rysuje się medalion, litery lub co innego, potém wziąwszy za dwa końce wpuścić potrzeba w ocet tęgi, a po trzech godzinach wyjmij go ztamtąd i obmyj w wodzie czystéj. Ocet roz-

puszcza pewną grubość skorupy jaja, nietykając miejsc tłustością powleczonych; przez co te po otarciu wypukłe się na niém pokazują.

Inny Sposób.

Gdy tak jak powyżéj tłustością będzie rysunek, gotuj jaje w wodzie z wiórami brazylij, w tenczas ono zafarbuje się kolorem czerwonym, kiedy ślady tłustością kreślone zostaną białe, można jeszcze na tak ufarbowaném jaju rysować piórem umaczanéni w kwasie jakim np. Siarkowym rozlanym wodą; pisząc zaś wodą ałunową, kolor będzie niebieski.

KONIEC.